

Profesor Ivan Dorovský (1935–2021)

*Není návratu
Ani prach mrtvých
již se nezvedá
Vše je zarostlé býlím
Není návratu
ani k rodinnému krbu
jenž leží v rozvalinách lásky
Ivan Dorovský, Prach mrtvých*

W wieku 86 lat 4 sierpnia 2021 r. odszedł od nas akademik międzynarodowej rangi, **Ivan Dorovský** (ur. 1935 r.), emerytowany profesor Uniwersytetu T. G. Masaryka w Brnie, pracownik Instytutu Sławistyki i prodziekan Wydziału Filozoficznego tej uczelni, pracownik naukowy Macedońskiej Akademii Nauk i Sztuk Pięknych w Skopje (od 1979 r.), doktor *honoris causa* Uniwersytetu św. Cyryla i Metodego w Skopje (w 2001 r.), członek Czeskiej Akademii Nauk, przewodniczący i członek komitetów i komisji naukowych, założyciel i prezes Towarzystwa Przyjaciół Słowian Południowych, laureat Nagrody im. Franciszka Aleksandra Zacha oraz wielu innych wyróżnień naukowych i pedagogicznych. Jego postać inspirowała i stanowiła drogowskaz dla wielu kolejnych pokoleń badaczy.

W pamięci czeskich bałkanistów i sławistów profesor Ivan Dorovský pozostanie na zawsze człowiekiem charyzmatycznym i uśmiechniętym. Z chłopca pochodzącego z Macedonii Egejskiej, zmuszonego stawić czoła trudom dorosłego życia w obcym państwie, ciekawego świata, łapczywie sięgającego po literaturę i żadnego wiedzy, stał się światowej sławy uczonym, który całe swoje życie poświęcił propagowaniu literatur, kultur, języków i sztuki narodów bałkańskich.

Życie Ivana Dorovskiego cechowała ciągła tęsknota. I nie była to tylko tęsknota za rodzinną ziemią, za Południem; było to permanentne dążenie do poznania. Nieukoiony nigdy apetyt na wiedzę przejawiał się już w czasie

nauk pobieranych w brneńskich szkołach, do których trzynastoletni Macedończyk trafił wskutek wojny domowej w Grecji (lata 1946–1948). Ze wspomnień spisanych w 2014 r. dowiadujemy się, że chęć kształcenia się stanowiła kotwicę. Zarzucona na Morawie, ugruntowywała w kulturze i, co ważniejsze, w języku. Zabezpieczała. Nastoletni Ivan nie widzi powodu, by, gdy nadarzyła się okazja, opuścić Brno i udać się w podróż do ojca do Australii, chce „najpierw skończyć gimnazjum i iść na uniwersytet”, by „się dowiedzieć jeszcze wielu rzeczy” – stwierdza. A jest to rok 1953. Ten pęd do wiedzy owocuje stopniami i tytułami naukowymi: magistra w zakresie bułgarystyki i rusycystyki (na Wydziale Filozoficznym brneńskiego uniwersytetu u profesorów Franka Wollmana i Josefa Kabrdy), doktora nauk filozoficznych (1966), doktora habilitowanego (Dr.SC, 1985), aż do profesury nadanej w 1987 r.

Ivan Dorovský interesował się obszarem Bałkanów i Śródziemnomorza w zakresie, który znacznie przekraczał granice literatury, kultury i historii. Przez kilkadziesiąt lat niestrudzenie i z niespotykaną komparatystyczną wprawą łączył w swoich pracach zagadnienia języko- i kulturoznawcze, folklor i etnografię wielu obszarów i narodów, co przyczyniło się do rzetelnego ukształtowania czeskiej bałkanistyki i sławistyki. W jego spuściźnie znajdziemy studia z zakresu stosunków czesko-bałkańskich (m.in. *České země a Balkán: kapitoly z dějin česko-makedonských a makedonsko-českých styků*, 1973; *Recepce literatury jižních Slovanů u nás*, 2004) czy poświęcone obalaniu mitów i stereotypów na temat Bałkanów (*Slovanské meziliterární shody a rozdíly*, 2004). Bibliografia I. Dorovského obejmuje ponad 2750 pozycji, a do jego najcenniejszych prac należą liczne słowniki bałkańskich pisarzy, tłumaczenia, opracowania literaturoznawcze i komparatystyczne w obszarze bilingwizmu, mikroliteratury i folkloru oraz własne utwory poetyckie. Te zaczął pisać już w czasie studiów na Uniwersytecie T. G. Masaryka w Brnie, po czesku i po macedońsku. Pierwszy zbiór wydał dopiero przy okazji jubileuszu swego 50-lecia, pod znamienym tytułem *Stesk po jihu* (1985). Następnie ukazały się reportaże z podróży do Australii, w roku 2005 kolejny tomik poetycki *Kořený* (Korzenie), a w 2014 wspomnienia – *S domovem w srdci*, cytowane na początku niniejszego upamiętniającego tekstu.

Profesor Ivan Dorovský to „człowiek uwalniający”, „człowiek oswobadzający” – jak określili go koledzy po fachu – który problem Bałkanów

i Jugosławii opisywał tak kompleksowo i szczerze, że aż terapeutycznie. Największy nacisk kładł na edukację kolejnych pokoleń: prowadził grupy slawistów i motywował do zgłębiania problematyki Bałkanów ku ich lepszemu zrozumieniu. Nie było to łatwe, zwłaszcza w latach 90. XX w., kiedy krwawy rozpad Jugosławii sprzyjał powstawaniu pytań o przyszłość, *etnicum* oraz kondycję człowieka Bałkanów, w tym sens takich terminów jak *homo balkanicus* (Dubravka Ugrešić). Motywował do pisania recenzji, prac naukowych i popularno-naukowych, artykułów prasowych – przez co skrupulatnie przygotowywał swoich słuchaczy do pracy zawodowej, do życia w zróżnicowanym społeczeństwie.

Profesor Dorovský to także „komparatysta totalny” – oto kolejny epitet padający z ust przyjaciół i ludzi nauki. Działał na wielu polach: był redaktorem naczelnym i członkiem rad naukowych wielu czasopism (m.in. „Slovanský jih”, „Opera slavica”, „Slavica Litteraria”), organizatorem pięciu bałkańskich sympozjów (kolejno w latach 1969, 1974, 1986, 1994, 2001). Wydał zbiory utworów poetyckich i prozatorskich autorów z dziewięciu literatur w czterech językach, często we własnym przekładzie. Był współautorem licznych słowników pisarzy bałkańskich, greckich, bułgarskich, w tym pierwszego tomu *Słownika autorów literatury dla dzieci i młodzieży* pt. *Pisarze zagraniczni* (2007). Przygotował i przełożył dwie antologie: macedońskiej poezji współczesnej (*Modré nebe nad Ochridem*, 1995) oraz serbskiej współczesnej twórczości poetyckiej (*Nekonečný modravý kruh*, 1996). Jest autorem antologii współczesnych macedońskich, chorwackich, słoweńskich i bułgarskich opowiadań, antologii słoweńskiej poezji, wyboru dramatów i in. Warto dodać, że po odejściu profesora Jarmila Pelikána z Pracowni Literatur Słowiańskich US FF Uniwersytetu T. G. Masaryka, opiekował się przez krótki czas i brneńską polonistyką. Literaturą polską jako jedną z literatur słowiańskich interesował się żywo do końca życia.

Pieczęłowicie i systematycznie obserwował wszystko, co dzieje się w obszarze Bałkanów, ich naukowe, wydawnicze i kulturalnego świata, i błyskawicznie informował o tym na łamach czasopism branżowych. Całe swoje życie niestrudzenie i na każdym polu propagował bliskie jego sercu Południe, choć koleje losu sprawiły, że był człowiekiem należącym niewątpliwie do wielu narodów i wielu kultur. Biorąc pod uwagę swą czeską i południowosłowiańską, *stricte* macedońską kulturę, czuł się „dwudomowcem”. By temu zakotwiczeniu osobowości literackiej w dwu

kulturach przydać naukowości i osadzić w badaniach, ukuł termin *dvoudomost*, i czerpał z niego również na polu społecznym: był założycielem i prezesem Towarzystwa Przyjaciół Słowian Południowych w Republice Czeskiej, scalając grupy rodaków rzuconych podmuchem Historii na ziemię Słowian Zachodnich.

Profesor Ivan Dorovský był nie tylko znawcą, wnikliwym badaczem kompleksowo spoglądającym na zagadnienia nurtujące slawistykę i wytyczającym przyszłe kierunki badawcze, ale przede wszystkim wielkim autorytetem szanującym drugiego człowieka. Pożegnajmy go słowami z jego wiersza:

Až budu vychládat,
dejte mi do rukou kámen ze skály
vyhřátý balkánským sluncem.
Bude mne věčně zahřívát.
(Ivan Dorovský, *Ozvěna*)

Monika Válková-Maciejewska